

Sygn. akt I ACa 681/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Cesarz(spr.)

Sędziowie : SA Hanna Rojewska

SA Tomasz Szabelski

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **R. Ż.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 1904/13

1. **oddala apelację;**
2. **nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;**
3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata B. G. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 681/15

UZASADNIENIE

Powód R. Ż. pozwem z dnia 21 listopada 2013 r., sprecyzowanym pismem procesowym z dnia 23 grudnia 2013 r., wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w G. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy w związku ze złym traktowaniem go przez Służbę Więzienną Zakładu Karnego w G. i złymi warunkami odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w powyższej jednostce penitencjarnej.

Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zwolnił powoda R. Ż. od kosztów sądowych w całości i ustanowił dla niego adwokata z urzędu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 lutego 2014 r. pozwany Skarb Państwa-Zakład Karny w G. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych, jednakże w zakresie kosztów zastępstwa

procesowego o zasądzenie ich według norm prawem przepisanych na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa oraz zwrotu wydatków związanych ze stawiennictwem radcy Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa na rozprawie w niniejszym postępowaniu. Pozwany zaprzeczył okolicznościom podanym przed powoda. Podniósł, że powód nie wykazał, aby na skutek działania wyżej wskazanego podmiotu poniósł jakąkolwiek krzywdę lub szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z tym działaniem, w związku z czym roszczenia powoda są bezpodstawne.

Na rozprawach w dniu 11 kwietnia 2014 r. oraz w dniu 15 stycznia 2015 r. pełnomocnik powoda poparł powództwo w dotychczasowym kształcie, wskazując, iż dochodzona kwota 80.000 zł obejmuje zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci godności osobistej, prawa do godnego odbywania kary, zdrowia i intymności, a nadto wniósł o nieobciążanie powoda kosztami procesu z uwagi na jego sytuację materialną oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu i oświadczył jednocześnie, że koszty te nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa R. Ż. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w G. o zapłatę, oddalił powództwo (pkt 1) oraz orzekł o kosztach procesu - nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu (pkt 2) i przyznał adw. B. G. kwotę 4.428 zł tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu i przyznaną kwotę nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi (pkt 3).

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, z których wynika, że powód R. Ż. od 2012 r. do chwili obecnej przebywa w jednostkach penitencjarnych – był osadzony w Areszcie Śledczym w Ł. (od października 2012 roku do grudnia 2012 roku), w Zakładzie Karnym w Ł. (od grudnia 2012 roku do lipca 2013 roku), ponownie w Areszcie Śledczym w Ł. (od lipca 2013 roku do sierpnia 2013 roku), w Zakładzie Karnym w G. (od dnia 29 sierpnia 2013 r. do dnia 21 listopada 2013 r.), a od dnia 21 listopada 2013 r. do chwili obecnej w Zakładzie Karnym w P..

W dniu 18 października 2012 r. w Areszcie Śledczym w Ł. została założona powodowi Książeczka (...) Osadzonego. W dniu 30 listopada 2012 r. lekarz dermatolog Aresztu Śledczego w Ł. dokonał wpisu świadczącego o tym, iż w czasie przyjęcia do wyżej wskazanej jednostki penitencjarnej powód cierpiał na trądzik skóry, w części ropowiczy. W czasie pobytu w powyższej jednostce powód był leczony dermatologicznie. Zalecone leczenie przez lekarza dermatologa nadzorował lekarz Aresztu Śledczego w Ł., który pod datą 17 grudnia 2012 r. wpisał: „Po kontrolnym badaniu lekarskim brak przeciwwskazań do transportu. Zdolny do transportu”.

W grudniu 2012 roku powód został przewieziony do Zakładu Karnego w Ł., gdzie w dniu 18 grudnia 2012 r. lekarz wyżej wskazanej jednostki penitencjarnej wpisał: „Badany po transporcie. Zmiany bliznowate po krostach ropnych”. Również w powyższej jednostce penitencjarnej powód był leczony dermatologicznie. W dniu 5 lutego 2013 r. lekarz specjalista dermatolog rozpoznała u powoda zakażenie świerzbem i zaleciła leczenie w izolatce I. (...) Zakładu Karnego w Ł. przez okres 7 dni. W dniu 12 lutego 2013 r. po izolacji i siedmiodniowym leczeniu powód został wypisany z I. (...) i kontynuowano leczenie dermatologiczne (stwierdzono u powoda trądzik skóry).

W dniu 3 lipca 2013 r. powód został ponownie przyjęty do Aresztu Śledczego w Ł. i przy przyjęciu nie wskazano żadnych zaleceń lekarskich. W dniu 22 lipca 2013 r. lekarz wyżej wskazanej jednostki penitencjarnej dokonał zapisu w książeczce zdrowia powoda: „zmiany skórne penisa, zmiany skórne rąk i na plecach, skierowany na konsultację dermatologiczną”. W dniu 6 sierpnia 2013 r. lekarz dermatolog zapisała: „kontaktowy wyprysk dłoni, świąd skóry”, rozpoznała u powoda: „Wyprysk skóry dłoni. Kłykciny kończyste” i zaleciła na dłonie maści, a płyn (...) na kłykciny kończyste (na penisie). W dniu 29 sierpnia 2013 r. dokonano badania powoda i uznano go za zdolnego do transportu.

W dniu 29 sierpnia 2013 r. powód został przetransportowany do Zakładu Karnego w G., gdzie przebywał do dnia 21 listopada 2013 r. W czasie osadzenia w wyżej wskazanej jednostce penitencjarnej powód przebywał w następujących celach mieszkalnych:

- od dnia 30 sierpnia 2013 r. do dnia 11 października 2013 r. na oddziale mieszkalnym nr X – w celi mieszkalnej nr (...) o powierzchni 18,07 m² przeznaczonej dla 6 osób;

- od dnia 11 października 2013 r. do dnia 7 listopada 2013 r. na oddziale mieszkalnym nr X – w celi mieszkalnej nr (...) o powierzchni 14,46 m² przeznaczonej dla 4 osób;

- od dnia 7 listopada 2013 r. do dnia 21 listopada 2013 r. na oddziale mieszkalnym nr IX – w celi mieszkalnej nr (...) o powierzchni 49,33 m² przeznaczonej dla 16 osób.

Z notatki służbowej sporządzonej przez inspektora zespołu ds. organizacyjno-prawnych Zakładu Karnego w G. w dniu 3 lutego 2014 r. wynika, że R. Ź. przez cały okres pobytu w Zakładzie Karnym w G. miał zapewnione warunki określone w art. 110 § 2 k.k.w., tzn. nie był kwaterowany w przeludnieniu.

W czasie osadzenia w Zakładzie Karnym w G. powód nie pracował (nie składał podania o zatrudnienie).

W Zakładzie Karnym w G. cele były sprawdzane przez funkcjonariuszy w porze nocnej poprzez zapalenie światła – takie sytuacje miały miejsce każdej nocy po kilka razy.

Z notatki służbowej sporządzonej w dniu 3 lutego 2014 r. przez inspektora zespołu ds. organizacyjno-prawnych Zakładu Karnego w G. wynika, że zgodnie z § 31 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, do podstawowych obowiązków oddziałowego pełniącego służbę w porze nocnej należy kontrolowanie w nieregularnych odstępach czasu, nie rzadziej niż co dwie godziny, zachowania osadzonych w celach – powyższe w praktyce realizowane jest przez chwilowe oświetlenie celi mieszkalnej.

Na oddziale Zakładu Karnego w G., na którym przebywał powód zdarzało się, że były osoby chore na gruźlicę, na świerzb (powód nie przebywał w jednej celi z osobą cierpiącą na powyższe dolegliwości).

Funkcjonariusze Zakładu Karnego w G. zwracali się do powoda w taki sposób, jak do każdego innego osadzonego.

W dniu 3 września 2013 r. lekarz Kierownik Zakładu Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w G. przeprowadził badanie powoda stwierdzając u niego: „kłykciny kończyste” (narządów płciowych) oraz „świąd odbytu” i zlecił kontrolę przez lekarza dermatologa. Ten sam lekarz w dniu 10 września 2013 r. stwierdził ponadto u powoda „żyłaki odbytu”, zalecając mu stosowanie leków w czopkach. W dniu 18 września 2013 r. po konsultacji powoda, lekarz dermatolog rozpoznała u powoda „wyprysk dłoni” oraz potwierdziła obecność „kłykciny kończyste” i zaleciła mu stosowanie maści na skórę dłoni i płyn (...) na kłykciny. W dniach 23 września 2013 r. i 13 listopada 2013 r. powód był konsultowany w Zakładzie Karnym w G. przez asystenta Oddziału Chirurgicznego Szpitala ZOZ Zakładu Karnego Nr 2 w Ł. w obecności Kierownika Ambulatorium z Izbą (...) w G.. W dniu 29 października 2013 roku Kierownik Ambulatorium Zakładu Karnego w G. ponownie badał powoda, przedłużając zalecane mu przez lekarza chirurga leczenie.

Zdarzało się, że w Zakładzie Karnym w G. był problem z niezwłocznym otrzymaniem zaleconych leków.

Z notatki służbowej sporządzonej przez inspektora zespołu ds. organizacyjno-prawnych Zakładu Karnego w G. w dniu 3 lutego 2014 r. wynika, że R. Ź. złożył jedną skargę dotyczącą zbyt długiego oczekiwania na wdrożenie zleconego przez specjalistę leczenia farmakologicznego – na realizację kuracji zaleconej 23 września 2013 r. przez chirurga. Przedmiotowa skarga została przez Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Ł. uznana za zasadną. Nie odnotowano skarg powoda dotyczących niewłaściwego traktowania przez funkcjonariuszy. W okresie osadzenia powoda w Zakładzie Karnym G. czterokrotnie wnioskowano o wymierzenie mu kary dyscyplinarnej:

- w dniu 19 września 2013 r. powód naruszył porządek wewnętrzny: spał w porze dziennej w niezaścielonym łóżku – za popełnione przekroczenie, do którego się przyznał został w dniu 2 października 2013 r. ukarany naganą;

- w dniu 29 października 2013 r. powód podczas apelu porannego nie był należycie ubrany (brak spodni), na zwracaną uwagę zareagował: „dobra k... nie będziesz mi mówił co mam robić” – za naruszenie porządku wewnętrznego w dniu 7 listopada 2013 r. wymierzono powodowi karę pozbawienia możliwości korzystania z udziału w niektórych zajęciach sportowych organizowanych przez administrację, na okres 1 miesiąca – kara została zawieszona na okres 2 miesięcy;
- w dniu 15 listopada 2013 r. powód w odniesieniu do funkcjonariusza wskazanego w pozwie zachowywał się arogancko używając słów: „k... ty nic będziesz mi mówił co mam robić” – powód składając wyjaśnienia przed wychowawcą kpt. R. A. prezentował bezkrytyczny stosunek wobec swego postępowania; wychowawca wskazał, że powód ma problemy we właściwym funkcjonowaniu w warunkach zwiększonej samodyscypliny charakterystycznym dla zakładu karnego typu półotwartego; nie deklarował zmiany prezentowanych negatywnych postaw – w dniu 20 listopada 2013 r. powód przyznał się do popełnionego przekroczenia twierdząc, że było takie zdarzenie kiedy oddziałowy zwrócił mu uwagę i on mu odpowiedział „kurde czego ty ode mnie chcesz”;
- w dniu 18 listopada 2013 r. oddziałowy plut. A. R. sporządził kolejny wniosek o wymierzenie kary dyscyplinarnej, ponieważ powód nie przestrzegał ustalonego porządku wewnętrznego; nagminnie opierał się o elewację ścian w oddziale mieszkalnym, wielokrotnie zwracane uwagi skazany lekcewał; poinformowany o sporządzeniu wniosku o wymierzenie kary dyscyplinarnej, skomentował: „mam w d... ten wniosek” – za popełnienie dwóch ostatnich przekroczeń została powodowi wymierzona łączna kara dyscyplinarna w postaci pozbawienia możliwości otrzymywania paczek żywnościowych przez okres 3 miesięcy.

Decyzją komisji penitencjarnej R. Ź. w dniu 21 listopada 2013 r. został skierowany do dalszego odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego – do Zakładu Karnego w P..

Z wyjaśnienia złożonego w dniu 3 lutego 2014 r. przez oddziałowego działu ochrony Zakładu Karnego w G. wynika, że w oparciu o art. 116 § 1 pkt 2 i 4 k.k.w. powód na równi z innymi osadzonymi był zobligowany do wykonywania prac porządkowych, niezależnie od faktu deklarowania przynależności po podkulturze przestępczej, że prace porządkowe wykonywane są w oparciu o kolejność wynikającą z grafików oraz że w listopadzie 2013 roku występował z wnioskiem o wymierzenie powodowi kary dyscyplinarnej za prezentowanie wulgarnego i aroganckiego zachowania (po wyznaczeniu powoda do wykonywania prac porządkowych w pomieszczeniu palarni, wydane polecenie powód skomentował słowami: „k... ty nie będziesz mówił co mam robić” – wobec powyższego uprawnionym było wystąpienie przez niego z wnioskiem o wymierzenie kary dyscyplinarnej). P. podał, że w odniesieniu do powoda zawsze prezentował zachowanie praworzędne, zgodne z obowiązującymi przepisami regulującymi tryb wykonywania kary pozbawienia wolności.

W czasie osadzenia w Zakładzie Karnym w P. powód kontynuował leczenie dermatologiczne, zarówno wyprysku skóry dłoni oraz kłykcin kończystych w Ambulatorium Zakładu Karnego w P. (konsultacja chirurga; konsultacja dermatologa). Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w P. powód był również leczony przez lekarza specjalistę neurologa z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa.

W okresie od dnia 3 marca 2014 r. do 19 marca 2014 r. sędzia wizytator Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi SSO Elżbieta Jaworska przeprowadziła wizytację Zakładu Karnego w G..

W sprawozdaniu z wizytacji wskazano m.in. ilość pomieszczeń służących stacjonarnemu leczeniu chorych, gabinetów lekarskich, pielęgniarskich i zabiegowych, aptekę, wykazano ilość zatrudnionych lekarzy i pielęgniarek oraz ilość udzielonych porad lekarskich. Podano też, że wszystkie cele mieszkalne w Pawilonie B i C (Oddziały V-XI) posiadają wydzielone pomieszczenie, w którym jest usytuowana muszla klozetowa oraz zlew, że cele mieszkalne oraz pozostałe pomieszczenia są wyposażone we właściwy sprzęt kwaterunkowy oraz że stan ścian, podłóg, sufitów oraz sprzętu kwaterunkowego jest bardzo dobry. We wszystkich pomieszczeniach jest zachowana czystość i porządek

– utrzymaniem czystości w pomieszczeniach zajmują się skazani, zgodnie z opracowanym w każdym oddziale mieszkalnym grafikiem sprzątanania (wykonywanie prac porządkowych przez osoby pozbawione wolności jest ich obowiązkiem określonym w art. 116 § 1 pkt 4 k.k.w.).

W Zakładzie Karnym w G. personel medyczny składa się z: kierownika ambulatorium z izbą chorych – lekarza, stomatologa, starszego asystenta i 7 pielęgniarek – jest też dermatolog – wenerolog i neurolog (w każdym Pawilonie jest lekarz i gabinet lekarski – w Pawilonie C na oddziale IX znajduje się też gabinet zabiegowy z apteką). Codziennie skazanym wydawane są leki, zgodnie z zaleceniami lekarskimi. Dodatkowo oprócz konsultacji lekarskich prowadzonych na terenie zakładu karnego, odbywają się konsultacje poza terenem jednostki. Skazani mają możliwość zapisania się do lekarza, bądź stomatologa. Kierownik ambulatorium z izbą chorych raz w tygodniu przyjmuje w oddziałach mieszkalnych skazanych, którzy mogą zgłaszać uwagi w zakresie pracy personelu medycznego oraz sposobu leczenia.

W 2013 roku w Zakładzie Karnym w G. odnotowano wpływ 209 skarg, m.in. na opiekę zdrowotną (79), na traktowanie przez funkcjonariuszy i pracowników SW (59), na warunki bytowe (30) – na przestrzeni 2013 roku żadna ze skarg nie została uznana za zasadną. Od początku 2014 roku do dnia 11 marca 2014 roku odnotowano łącznie wpływ 46 skarg, m.in. na opiekę zdrowotną (10), na traktowanie przez funkcjonariuszy i pracowników SW (7), na warunki bytowe (7) – wśród skarg złożonych w 2014 roku dwie zostały uznane za zasadne, m.in. skarga osadzonego R. Ż. – z uwagi na zbyt długi czas oczekiwania na otrzymanie pełnej dawki leku zaleconego przez lekarza specjalistę (stwierdzona nieprawidłowość wynikała ze zbyt późnego przekazania przez pielęgniarkę recepty do realizacji w aptece).

W zakresie przeprowadzonej wizytacji nie ujawniono nieprawidłowości i niedociągnięć w kontekście stanu opieki medycznej i stanu sanitarnego w powyższej jednostce penitencjarnej, również odnośnie respektowania uprawnień osadzonych. Nie stwierdzono przypadków naruszenia jakiegokolwiek praw osadzonych. W pełni przestrzegane są przepisy prawa karnego wykonawczego, przepisy wykonawcze oraz regulaminy. Wizytacja nie dostarczyła podstaw do kierowania pod adresem kontrolowanej jednostki zaleceń pokontrolnych.

Dermatologiczne objawy chorobowe i schorzenia skóry z powodów, których R. Ż. był leczony w Zakładzie Karnym w G. absolutnie nie wskazywały na zakażenie świerzem (powód był leczony na świerz w czasie osadzenia w Zakładzie Karnym w Ł.). Powód w pismach do Prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi nie wspominał, iż był w tym zakładzie karnym zakażony tą chorobą, nie miał kontaktu w celi z osobą chorą na świerz.

Schorzeniami, które rozpoznano u powoda w Areszcie Śledczym w Ł. w dniu 1 września 2013 r. był wyprysk skóry dłoni, kłykciny kończyste narządów płciowych, świąd odbytu (najprawdopodobniej spowodowany guzami krwawniczymi odbytu). Kłykciny kończyste należą do chorób zakaźnych przenoszonych drogą płciową. Zakażenie wirusem (...) następuje podczas kontaktów seksualnych, zakażenie nie ma nic wspólnego z panującymi warunkami sanitarnymi np. korzystaniem ze wspólnej łazienki i ubikacji. Zakażenie powoda mogło nastąpić przed skazaniem, a objawiło się podczas pobytu w zakładzie karnym. Leczenie kłykcin kończystych prowadzono prawidłowo zarówno w ambulatoriach Aresztu Śledczego w Ł., Zakładu Karnego w G. i Zakładu Karnego w P..

Pozostałe schorzenia u powoda, w tym trądzik, ropne zapalenie skóry, wyprysk dłoni, leczono prawidłowo.

W Zakładzie Karnym w G., jak i innych wymienionych w niniejszej opinii zakładach karnych czas oczekiwania na konsultację dermatologiczną, wyniósł od chwili skierowania chorego do jej realizacji od tygodnia do dwóch tygodni. W związku z tym opóźniało się postawienie diagnozy, rozpoczęcie leczenia, przedłużał się jego czas i okres cierpienia chorego. W przypadku powoda, w każdej stwierdzonej u niego chorobie dermatologicznej nie powodowało to uszczerbku na jego zdrowiu.

R. Ż. ma 31 lat. Ma wykształcenie podstawowe. Powód jest kawalerem i nie dzieci. Rodzice powoda nie żyją. Powód ma mieszkanie w K. odziedziczone po matce, które obecnie zajmuje jego ciocia – jest ono umeblowane, jest ciepła woda

z centralnego ogrzewania. Mieszkanie to miało zaległości czynszowe, które pomogła spłacić ciotka powoda. Przed osadzeniem w jednostkach penitencjarnych powód pracował na budowie w K..

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom powoda oraz zeznaniom świadków M. C. i P. M. w tej części, w której podali, że w celach mieszkalnych Zakładu Karnego w G., w których był osadzony powód, nie była zachowana norma powierzchniowa na jednego osadzonego, bowiem powyższe fakty nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym, z którego wynika, że R. Ż. przez cały okres pobytu w Zakładzie Karnym w G. miał zapewnione warunki określone w art. 110 § 2 k.k.w., tzn. nie był kwaterowany w przeludnieniu.

Ponadto Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powoda w tej części, w której podał, że funkcjonariusze Zakładu Karnego w G. prowokowali go, ubliżali mu, straszili wnioskami dyscyplinarnymi, bowiem powyższe twierdzenia nie zostały wykazane zebranymi w sprawie materiałami dowodowymi. Nadto podkreślić należy, że współosadzony M. Ś. zeznał, że funkcjonariusze Zakładu Karnego w G. zwracali się do powoda w taki sposób, jak do każdego innego osadzonego.

Za niewiarygodne Sąd uznał również zeznania powoda, w tej części, w której podał, że opieka medyczna w Zakładzie Karnym w G. była zła oraz świadkowi P. M. w zakresie, w którym podał, że w wyżej wskazanej jednostce penitencjarnej nie było żadnej opieki medycznej, a także świadkom P. M. oraz M. C., w tej części, w której podali, że w Zakładzie Karnym w G. umieszcza się w jednej celi osoby chore na gruźlicę i świerzb razem z osobami zdrowymi, bowiem z akt sprawy, w tym przede wszystkim ze sprawozdania sporządzonego z wizytacji przeprowadzonej przez sędziego wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi SSO Elżbietę Jaworską w okresie od dnia 3 marca 2014 r. do 19 marca 2014 r. wynika, że w zakresie przeprowadzonej wizytacji nie ujawniono nieprawidłowości i niedociągnięć w kontekście stanu opieki medycznej i stanu sanitarnego w powyższej jednostce penitencjarnej. Sąd I instancji przyjął, że przeprowadzoną przez wyżej wskazanego sędziego w marcu 2014 roku objęty był także okres, w którym powód był osadzony w Zakładzie Karnym w G. i w związku z tym sprawozdanie powyższe może stanowić podstawę do ustalenia warunków bytowych, opieki medycznej i stanu sanitarnego w Zakładzie Karnym w G. w okresie osadzenia powoda w tej jednostce.

Ustalając stan faktyczny, Sąd I instancji wziął również pod uwagę opinię wydaną przez Centrum (...) w W. wydaną na okoliczność sposobu leczenia dermatologicznego powoda i ustalenia tego, czy z tego powodu ucierpiał stan zdrowia powoda i w jaki sposób. Pełnomocnik powoda nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do powyższej opinii.

W świetle powyższych ustaleń Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powództwo nie jest zasadne i oddalił je w całości.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą prawną tak określonego żądania są przepisy art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., zaś zgodnie z treścią art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa są zatem: szkoda, fakt jej wyrządzenia przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz łączący te zdarzenia normalny związek przyczynowy. Ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Rozpoznając więc sprawę o ochronę dóbr osobistych, sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego i dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi powinien ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne.

Sąd I instancji zaznaczył, iż dowód, że dobro osobiste zostało naruszone lub zagrożone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej, czyli w niniejszej sprawie na powodzie. Powód upatruje naruszenia swych dóbr w warunkach, w jakich odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G., m.in. w złych warunkach bytowych, w przeludnieniu cel, w których był zakwaterowany, w złym traktowaniu go przez Służbę Więzienną, w niewłaściwej opiece medycznej.

Sąd Okręgowy wskazał, że wymóg zapewnienia przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z wymogów nowożytnego państwa prawa, co znajduje swoje odzwierciedlenie m. in. w art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. Nr 38 z 1977 r., poz. 167 i 168) oraz Europejską Konwencją Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 grudnia 1950 r. (ratyfikowana przez Polskę w 1993 r. – Dz. U. Nr 61/1993, poz. 248 ze zm.). Te zasady prawa międzynarodowego zostały przeniesione na grunt prawa polskiego i znalazły swoje odzwierciedlenie w art. 40, art. 41 i art. 47 Konstytucji RP, zgodnie z którymi, nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu, zakazuje się stosowania kar cielesnych, każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny i każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się trzeba do podnoszonego przez powoda zarzutu przeludnienia w celach Zakładu Karnego w G., w których powód przebywał oraz ewentualnego wpływu tej okoliczności na jego dobra osobiste. Wskazał, że zgodnie z orzecznictwem osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach może stanowić jedną z okoliczności stanowiących o naruszeniu dobra osobistego. Zgodnie z art. 10 k.k.w. skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m².

Z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, a przede wszystkim z notatki służbowej sporządzonej przez inspektora zespołu ds. organizacyjno-prawnych Zakładu Karnego w G. w dniu 3 lutego 2014 r. wynika, że podczas osadzenia w wyżej wskazanej jednostce penitencjarnej powód R. Ź. nie przebywał w celi, która by nie spełniała wymogu zapewnienia skazanym powierzchni 3 m² na osobę, a więc miał zapewnione warunki określone w art. 110 § 2 k.k.w. Również ze sprawozdania sporządzonego po wizytacji Zakładu Karnego w G. w okresie od dnia 3 marca 2014 r. do dnia 19 marca 2014 r. przez sędziego wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi SSO Elżbietę Jaworską wynika, że w powyższej jednostce penitencjarnej nie stwierdzono przypadków naruszenia jakiegokolwiek praw osadzonych oraz że w pełni przestrzegane są przepisy prawa karnego wykonawczego, przepisy wykonawcze oraz regulaminy. W związku z tym, że powód nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie podanych przez siebie okoliczności odnośnie osadzenia go w przeludnionych celach Zakładu Karnego w G., Sąd I instancji uznał, że okoliczności te nie zostały udowodnione i wobec tego nie można przyjąć, iż z tego powodu doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Ponadto, Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty powoda dotyczące tego, że stoliki w celach w Zakładzie Karnym w G. były małe, co było przyczyną braku miejsca do spożywania posiłków, że same posiłki nie trzymają przewidywanych norm żywieniowych i gramatury oraz że na 16 skazanych do dyspozycji jest jedna uszkodzona toaleta okazały się nieuzasadnione. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym przede wszystkim ze sprawozdania sporządzonego po wizytacji Zakładu Karnego w G. w okresie od dnia 3 marca 2014 r. do dnia 19 marca 2014 r. przez sędziego wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi SSO Elżbietę Jaworską wynika, że cele mieszkalne, również te w których przebywał powód oraz pozostałe pomieszczenia w wyżej wskazanej jednostce penitencjarnej były wyposażone we właściwy sprzęt kwaterunkowy, posiadają wydzielone pomieszczenie, w którym jest usytuowana muszla klozetowa oraz zlew, a także że stan ścian, podłóg, sufitów oraz sprzętu kwaterunkowego jest bardzo dobry. Ponadto Sąd I instancji nie znalazł uchybień w zakresie monitorowania – taki obowiązek bowiem wynika z przepisów prawa, ani też w zakresie żywienia więźniów.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał także, że w Zakładzie Karnym w G. miały miejsce nieprawidłowe w stosunku do niego zachowania administracji wyżej wskazanego Zakładu, tj. że miało miejsce prowokowanie go, zmuszanie do pracy, zastraszanie odpowiedzialnością dyscyplinarną i groźbą zamknięcia w jego przypadku podgrupy R2, wystąpienie z wnioskiem o ukaranie go za wykroczenie, które nie miało miejsca, a także działania powodujące, że „nie odczuwał” ulgi, którą niesie ze sobą przywileje i ulgi.

Sąd I instancji podniósł, że z uwagi na niewłaściwe zachowanie powoda zostały sporządzone przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego w (...) wnioski o wymierzenie powodowi kary dyscyplinarnej za naruszenie porządku wewnętrznego (brak porządku, nienależyte ubranie, aroganckie zachowanie w stosunku do funkcjonariusza, nagminnie opieranie się o elewację ścian w oddziale mieszkalnym) oraz że powód został ukarany trzykrotnie (naganą, karę pozbawienia możliwości korzystania z udziału w niektórych zajęciach sportowych organizowanych przez administrację na okres 1 miesiąca, karą pozbawienia możliwości otrzymywania paczek żywnościowych przez okres 3 miesięcy). Ponadto z zeznań świadka M. Ś. wynika, że funkcjonariusze Zakładu Karnego w G. zwracali się do powoda w taki sposób, jak do każdego innego osadzonego. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika także, że nie odnotowano skarg powoda dotyczących niewłaściwego traktowania przez funkcjonariuszy. Również z wyjaśnienia złożonego w dniu 3 lutego 2014 r. przez oddziałowego działu ochrony Zakładu Karnego w G. wynika, że w odniesieniu do powoda zawsze prezentował zachowanie praworządne, zgodne z obowiązującymi przepisami regulującymi tryb wykonywania kary pozbawienia wolności, co więcej to powód, będąc zobowiązanym w oparciu o art. 116 § 1 pkt 2 i 4 k.k.w. na równi z innymi osadzonymi do wykonywania prac porządkowych, prezentował wulgarnie i aroganckie zachowania (w listopadzie 2013 r. po wyznaczeniu powoda do wykonywania prac porządkowych w pomieszczeniu palarni, wydane polecenie powód skomentował słowami: „k... ty nie będziesz mówił, co mam robić”. W związku z powyższym zasadne było wystąpienie z wnioskiem o wymierzenie powodowi kary. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że działania podejmowane przez administrację Zakładu Karnego w G. w postaci wymierzania powodowi kar dyscyplinarnych, miały uzasadnienie w nieprzestrzeganiu przez powoda przepisów porządkowych obowiązujących na terenie pozwanej jednostki penitencjarnej. W takich okolicznościach Sąd a quo stwierdził, że powód nie wykazał, aby dopuszczono się wobec niego w powyższym zakresie jakichkolwiek nieprawidłowości. Powód podał także, że składane przez niego skargi są ignorowane i wywołują odmienne skutki niż oczekiwane, jednakże nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie podanych przez siebie okoliczności w tym zakresie, a zatem Sąd Okręgowy uznał, iż są one nieudowodnione.

Również podana przez powoda okoliczność, że w trakcie 8 godzinnego snu (w godzinach od 22.00 do 6.00) regularnie jest budzony przez pracownika Służby Więziennej nie przesądza zdaniem Sądu I instancji o tym, że doszło bezprawnie do naruszenia jego dóbr osobistych. Faktem jest, że w Zakładzie Karnym w G. cele były sprawdzane przez funkcjonariuszy w porze nocnej poprzez zapalanie światła (takie sytuacje miały miejsce każdej nocy po kilka razy), jednakże funkcjonariusze Służby Więziennej podejmując takie działania wykonywali swoje obowiązki. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z § 31 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, do podstawowych obowiązków oddziałowego pełniącego służbę w porze nocnej należy kontrolowanie w nieregularnym odstępach czasu, nie rzadziej niż co dwie godziny, zachowania osadzonych w celach – powyższe w praktyce realizowane jest przez chwilowe oświetlenie celi mieszkalnej. Zatem działania służby więziennej wyżej wskazanej jednostki penitencjarnej – wykonywane w granicach prawa – nie godziły w dobra osobiste powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia powoda odnośnie braku zajęć kulturalno-oświatowych w Zakładzie Karnym w G. pozostały gołosłowne, nie poparte żadnymi dowodami. Faktem jest, że za naruszenie porządku wewnętrznego w dniu 7 listopada 2013 r. wymierzono powodowi karę pozbawienia możliwości korzystania z udziału w niektórych zajęciach sportowych organizowanych przez administrację, na okres 1 miesiąca (kara została zawieszona na okres 2 miesięcy), jednakże ta okoliczność nie może przemawiać za przyjęciem wyżej wskazanego zarzutu powoda za zasadny.

Sąd I instancji uznał również, że nieuzasadniony jest podany przez powoda zarzut, że w Zakładzie Karnym w G. nie izoluje się osób chorych na gruźlicę lub świerzb, lecz osadza się je ze zdrowymi osadzonymi, bowiem brak jest dowodów na potwierdzenie powyższego faktu. Co więcej, sam powód zeznając na rozprawie podał, że na oddziale Zakładu Karnego w G., na którym przebywał zdarzało się, że były osoby chore na gruźlicę, świerzb, jednakże wskazał, że on nie przebywał w jednej celi z osobą chorą na powyższe choroby.

Powód R. Ż. nie wykazał również, że podczas osadzenia w Zakładzie Karnym w G. była niewłaściwa opieka lekarska. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż podczas osadzenia w wyżej wskazanej jednostce

penitencjarnej powód korzystał z pomocy lekarza pierwszego kontaktu – w dniu 3 września 2013 r. lekarz Kierownik Zakładu Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w G. przeprowadził badanie powoda stwierdzając u niego: „kłykciny kończyste” (narządów płciowych) oraz „świąd odbytu” i zlecił kontrolę przez lekarza dermatologa, a także, że powód konsultowany był i leczony przez lekarza dermatologa, który rozpoznał u powoda „wyprysk dłoni” oraz potwierdził obecność „kłykciny kończyste” i zalecił mu stosowne leki i dalsze leczenie. Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że z opinii wydanej w niniejszej sprawie przez Centrum (...) w W., którą to opinię Sąd uznał w pełni za wiarygodną, wynika, że dermatologiczne objawy chorobowe i schorzenia skóry z powodów, których R. Ż. był leczony w Zakładzie Karnym w G. absolutnie nie wskazywały na zakażenie świerzbem oraz że rozpoznane u powoda schorzenia, m.in. wyprysk skóry dłoni, trądzik, ropne zapalenie skóry kłykciny kończyste narządów płciowych oraz świąd odbytu (najprawdopodobniej spowodowany guzami krwawniczymi odbytu) były prawidłowo leczone w Zakładzie Karnym w G. (a także w pozostałych jednostkach penitencjarnych, w których powód był osadzony od 2012 roku). Sąd a quo podkreślił również, że ze sprawozdania z wizytacji Zakładu Karnego w G. przeprowadzonej w marcu 2014 roku przez wizytatora Wydziału VI Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonaniem Orzeczeń Karnych Sądu Okręgowego w Łodzi SSO Elżbietę Jaworską wynika, iż „w świetle poczynionych ustaleń należy uznać, że nie ujawniono w zakresie przeprowadzonej wizytacji nieprawidłowości i niedociągnięć w kontekście stanu opieki medycznej i stanu sanitarnego w powyższej jednostce”. Z wyżej wskazanej opinii wynika także, że w Zakładzie Karnym w G. (także w innych jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód) czas oczekiwania na konsultację dermatologiczną, wynosił od chwili skierowania chorego do jej realizacji od tygodnia do dwóch tygodni, a w związku z tym opóźniało się postawienie diagnozy, rozpoczęcie leczenia, przedłużał się jego czas i okres cierpienia chorego, jednakże w przypadku powoda, w każdej stwierdzonej u niego chorobie dermatologicznej nie powodowało to uszczerbku na jego zdrowiu. Ponadto Sąd I instancji wskazał, że faktem jest, iż skarga złożona przez powoda, a dotycząca zbyt długiego oczekiwania na wdrożenie zleconego przez specjalistę leczenia farmakologicznego (na realizację kuracji zaleconej 23 września 2013 r. przez chirurga) została przez Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Ł. uznana zasadną, jednakże nie zostało wykazane, że fakt późniejszego niż zalecono rozpoczęcia przez powoda leczenia w tym zakresie wpłynął negatywnie na jego stan zdrowia.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, postępowanie lekarzy Zakładu Karnego w G. nie wpłynęło negatywnie na stan zdrowia powoda, a przynajmniej nic takiego w sprawie nie zostało udowodnione. Wobec tego, stwierdzić należy, że nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zdrowia.

Sąd I instancji wskazał, że brak jest podstaw do uznania, że działania administracji Zakładu Karnego w G. wykraczały poza uprawnienia i obowiązki wynikające z obowiązujących przepisów. Tym samym nie ma podstaw do przyjęcia, że działania administracji wyżej wskazanej jednostki penitencjarnej były bezprawnym naruszeniem jakichkolwiek dóbr osobistych powoda mogącym skutkować krzywdą wymagającą rekompensaty w formie zadośćuczynienia (art. 448 k.c.).

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że państwo ma obowiązek zapewnienia osobom pozbawionym wolności godziwych warunków, jednakże osadzony w zakładzie karnym musi się liczyć z ograniczeniami i dolegliwościami wynikającymi z izolacji i odbywania kary pozbawienia wolności. Z ograniczeniami takimi musiał zatem liczyć się również powód i musiał dostosować się do zasad panujących w zakładzie karnym i obowiązującego w nim regulaminu odbywania kary pozbawienia wolności.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. na zasadzie słuszności. Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, a w szczególności mając na uwadze sytuację życiową powoda (powód jest osobą pozbawioną wolności i nie uzyskuje dochodów), Sąd – przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego – nie obciążył powoda R. Ż. kosztami procesu.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd I instancji orzekł na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1348 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód. Zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo (pkt 1 wyroku) apelacją, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania w zakresie mającym istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w postaci:

a) art. 233 k.p.c. polegające na jego błędnym zastosowaniu sprowadzającym się do dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła do odmowy przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadków M. C. oraz P. M. złożonym na okoliczność niewłaściwego traktowania powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej, które polegało wulgarnym i aroganckim zwracaniem się do powoda, prowokowaniu go i zmuszaniu do sprzątnięcia, a także zastraszaniu odpowiedzialnością karną oraz groźbą zamknięcia podgrupy R2, do której należał powód, jak również na wystąpieniu z wnioskiem o ukaranie za wykroczenie, którego powód nie popełnił, pomimo iż twierdzenie ww. świadków są ze sobą zbieżne jak również znajdują oparcie w twierdzeniach powoda;

b) art. 233 k.p.c. polegające na jego błędnym zastosowaniu sprowadzającym się do dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadka P. M. złożonych na okoliczność niewłaściwej opieki medycznej w Zakładzie Karnym w G. z uwagi na ograniczony dostęp do lekarzy oraz zbyt długi okres oczekiwania na wdrożenie zaleconego przez specjalistę leczenia farmakologicznego, w sytuacji gdy okoliczności te znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie w postaci notatki służbowej sporządzonej przez inspektora zespołu ds. organizacyjno-prawnych Zakładu Karnego w G. z dnia 3 lutego 2014 r., z której wynika, że przedmiotowa skarga została przez Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej uznana za zasadną,

c) art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił okoliczności, że podczas jego pobytu w Zakładzie Karnym w G. była niewłaściwa opieka lekarska, w sytuacji gdy z prawidłowych ustaleń Sądu wynika, iż złożona przez powoda skarga dotycząca zbyt długiego oczekiwania na wdrożenia zaleconego przez specjalistę leczenia farmakologicznego została przez Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Ł. uznana za zasadną, a nadto w sytuacji, gdy okoliczność ta została potwierdzona przez świadka P. M. oraz nie została zaprzeczona przez stronę pozwaną,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 417 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 24 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i odmowę ochrony prawnej dobrom osobistym pozwanego w postaci zdrowia oraz godności osobistej w sytuacji, gdy dobra te zostały naruszone bezprawnym działaniem pozwanego i doprowadziły do pogorszenia się stanu zdrowia fizycznego i psychicznego powoda.

Powód przywołał zeznania świadka M. C. z dnia 30 maja 2014 r. oraz P. M. z dnia 4 lipca 2014 r. złożone na okoliczność niewłaściwego traktowania powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej, które polegało na wulgarnym i aroganckim zwracaniu się do powoda, prowokowaniu go i zmuszaniu do sprzątnięcia, a także zastraszaniu odpowiedzialnością karną oraz groźbą zamknięcia podgrupy R2, do której należał powód, jak również na wystąpieniu z wnioskiem o ukaranie za wykroczenie, którego powód nie popełnił, w ocenie powoda potwierdzające te okoliczności. Podniósł zaś, że zeznania funkcjonariuszy nie powinny być w ogóle brane pod uwagę przy badaniu powyższych okoliczności. Zwrócił uwagę, że stanowisku powoda w żadnym wypadku nie przeczy twierdzenie świadka M. Ś., że funkcjonariusze Zakładu Karnego w G. zwracali się do powoda w taki sposób, jak do każdego innego.

Odnosząc się do okoliczności, że podczas jego pobytu w Zakładzie Karnym w G. była niewłaściwa opieka lekarska, wskazał, że z prawidłowych ustaleń Sądu wynika, iż złożona przez powoda skarga dotycząca zbyt długiego oczekiwania na wdrożenia zaleconego przez specjalistę leczenia farmakologicznego została przez Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Ł. uznana za zasadną, a nadto okoliczność ta została potwierdzona przez świadka P. M. oraz nie została zaprzeczona przez stronę pozwaną.

Wskazał, iż okoliczność, że nie zostało wykazane, iż fakt późniejszego niż zalecono rozpoczęcia przez powoda leczenia w tym zakresie wpłynął negatywnie na jego stan zdrowia jest bez znaczenia, bowiem odnosi się jedynie do zdrowia fizycznego powoda. Tymczasem powód, świadomy swojej choroby po jej zdiagnozowaniu przez lekarza, nie wiedząc, kiedy i czy w ogóle otrzyma zalecone przez lekarza leki, odczuwał dodatkowy stres z tym związany. Biorąc po uwagę

okoliczności, w jakich powód się znajdował należy stwierdzić, że powyższa sytuacja stanowiła dla powoda dodatkowe obciążenie psychiczne, przekraczające miarę zwykłych dolegliwości związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Wskazał, że nie tylko trwale, ale także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych, usprawiedliwiają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 k.c., jak również na podstawie art. 448 k.c.

W konkluzji wniósł o zmianę wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz przyznanie kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, oświadczając, że nie zostały one uiszczone w całości ani w części.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Składając wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, pozwany wskazuje na pogląd zaprezentowany w wyroku Sądu Najwyższego w orzeczeniu z dnia 26 listopada 2003 r. o sygn. akt II PK 585/02, a podzielany również przez pozwanego, zgodnie z którym prawo do sądu nie oznacza przyzwolenia na konstruowanie wszelkich możliwych roszczeń i woluntarystyczne określanie ich wysokości, gdyż strona winna mieć świadomość tak sformułowanych roszczeń, także w zakresie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, stąd Sąd Apelacyjny przyjął je w tym zakresie za własne.

Sąd Okręgowy przeanalizował wszystkie zastrzeżenia powoda co do odbywania kary pozbawienia wolności w nieodpowiednich według powoda warunkach, jak również co do dopuszczenia do zarażenia się przez powoda świerzbem w czasie odbywania kary.

Wbrew zapatrywaniom powoda, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom określonym w art. 233 § 1 k.p.c., oceny dowodów, której w żadnej mierze nie podważają zastrzeżenia podnoszone w tym względzie przez skarżącego.

Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. wyrok SA w Szczecinie z 20.11.2007 r., III AUa 598/07, niepubl.).

Zarzut wadliwej oceny dowodów dla swojej skuteczności winien zaś określać, jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody. Skarżący może zatem tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i, że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy.

Zarzuty powoda sprowadzają się zaś w istocie do odmiennej oceny materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków, a nie zaś wszechstronności jego rozważenia.

Wobec ustalonego stanu faktycznego i w świetle całokształtu okoliczności sprawy, trafnie uznał Sąd I instancji, że brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które wiązało się z warunkami odbywania kary, opieką medyczną czy też zachowaniem funkcjonariuszy wobec powoda.

W przypadku zgłoszenia żądania zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dóbr osobistych, to na powódzie stosownie do art. 6 k.c. spoczywa obowiązek wykazania rozmiaru i intensywności doznanej krzywdy i stopnia negatywnych konsekwencji, także niewymiernych majątkowo, spowodowanych naruszeniem prawa do godnego odbywania kary, godności osobistej i zdrowia.

Zaznaczyć bowiem należy, że nie znajduje uzasadnienia żądanie zadośćuczynienia w sytuacji, w której zachowanie pozwanego nie spowodowało krzywdy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie wątpliwie są twierdzenia powoda o jego głębokim pokrzywdzeniu na skutek działań jednostki penitencjarnej pozwanego. Jakkolwiek w niniejszej apelacji powód eksponuje poczucie krzywdy na skutek opóźnienia w podaniu leku czy też niewłaściwego zachowania funkcjonariuszy w Zakładzie Karnym w G. (rzekome wulgarne odnoszenie się do powoda, zmuszanie do sprzątanego, straszenie karami dyscyplinarnymi, przeniesieniem), to jednakże zważywszy choćby na krótki czas opóźnienia w podaniu środków farmaceutycznych, jak i odnotowane niewłaściwe zachowanie powoda wobec funkcjonariuszy, wydaje się to nieprzekonujące.

Podkreślenia wymaga, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji poddał dokładnej analizie historię leczenia powoda, dopuszczając w tym zakresie także dowód z opinii Centrum (...) w W.. Przedmiotowa opinia nie wykazała żadnych nieprawidłowości.

W czasie pobytu w Zakładzie Karnym w G. powód miał zapewnioną właściwą opiekę lekarską. Z opinii biegłego specjalisty dermatologa i wenerologa wynika wprost, że do zakażenia powoda świerzbem nie doszło w czasie odbywania kary w Zakładzie Karnym w G., bowiem powód był leczony w tym kierunku już wcześniej. Powód przyznał, iż nie przebywał w celi z osobą zarażoną tą chorobą, a osoba tak przebywała jedynie na oddziale.

Również opóźnienia w leczeniu powoda nie miały wpływu na pogorszenie jego stanu zdrowia. Biegły wskazał, że w każdej stwierdzonej u powoda chorobie dermatologicznej wskazane opóźnienie w leczeniu nie powodowało uszczerbku na jego zdrowiu. Powód nie wykazał zatem w tym postępowaniu, aby doszło u niego do trwałego uszczerbku na zdrowiu lub by w związku z nieprawidłowościami związanymi z osadzeniem go z inną osobą zakażoną świerzbem - jak twierdził - doszło do powstania u powoda krzywdy. Zbyt późne podanie leków, według argumentacji podniesionej w apelacji, przełożyło się bowiem u powoda na naruszenie dóbr osobistych, jednak powód nie wykazał krzywdy i cierpienia, które mogłyby się z tym wiązać.

Niewątpliwie jest to, że doszło do opóźniania podania leków, co wynikało ze sprawozdania sędziego penitencjarnego wizytującego Zakład Karny w G. w okresie osadzenia R. Ż., jak również z uwzględnionej skargi powoda. Powód, jak i inni osadzeni wskazali, że „za lekami czekali przed 2-3 tygodni”. Nie sposób jednak uznać, iż było to oczekiwanie na tyle nadmierne, aby mogło wywołać u powoda poczucie krzywdy. Tym bardziej, iż powód w swoich zeznaniach nic nie mówił na temat krzywdy. Fakt przyznania (art. 230 k.p.c.) przez pozwanego zaistnienia w przypadku powoda opóźnienia w podaniu leków, w okolicznościach opisanych w uwzględnionej skardze, nie stanowi dowodu wystąpienia u powoda krzywdy uzasadniającej zapłatę zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego powód nie wykazał przemijającego rozstroju zdrowia psychicznego, które opisuje w apelacji.

Należy podkreślić, że w warunkach zakładu karnego powód i tak w szybkim czasie mógł skorzystać z porady specjalisty. W ramach NFZ tak szybka wizyta u specjalisty (1-2 tygodni) byłaby nie możliwa.

Ocena, czy dobra osobiste w postaci zdrowia i prawa do właściwego leczenia, także w warunkach osadzenia, zostało zagrożone lub naruszone, wymaga zastosowania kryteriów o charakterze obiektywnym. Nie ma tu bowiem pierwszorzędного znaczenia subiektywna reakcja i odczucia osoby uznającej się za pokrzywdzoną, a wszelkie analizy winny być dokonywane w ujęciu obiektywnym, a nie przez pryzmat indywidualnej wrażliwości danej osoby. Miernika pozwalającego na ustalenie, czy naruszona zostały dobra osobiste, należy poszukiwać w poglądach powszechnie przyjętych i akceptowanych, w zapatrywaniach ludzi rozsądnych i uczciwie myślących, a jeśli chodzi o ochronę zdrowia, to niewątpliwie również w odniesieniu do sytuacji ogólnej i faktycznej dostępności społeczeństwa do

publicznej służby zdrowia w warunkach wolnościowych. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 maja 2014 r. I ACa 1523/13)

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć, że opóźnienie w przedmiotowej sprawie było dla powoda nadmierne, przyznanie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i Sąd oceniając całokształt okoliczności sprawy, w szczególności brak uszczerbku na zdrowiu i czas oczekiwania na lek, mógł powództwo w całości oddalić. Fakultatywność zadośćuczynienia, o którym mowa w przepisie art. 448 k.c. oznacza bowiem, iż przyznanie poszkodowanemu ochrony w tej właśnie formie zależy od oceny sądu, opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy. Nie oznacza to przy tym dowolności w podejmowaniu decyzji przez sąd, który może odmówić zasądzenia sumy pieniężnej wówczas, gdy stwierdzi - w oparciu o zobiektywizowane kryteria - że nie zachodzi potrzeba zadośćuczynienia za krzywdę moralną poprzez jej zrekompensowanie w formie pieniężnej. Swoboda decyzji sądu odnosi się do oceny tego, czy w danej sytuacji zadośćuczynienie jest odpowiednim sposobem rekompensaty krzywdy, czy też przeciwnie, istnieją dostateczne możliwości naprawienia krzywdy w drodze zastosowania środków ochrony niemajątkowej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 sierpnia 2015 r., I ACa 227/15).

Odnosząc się do zarzutów niewłaściwego zwracania się funkcjonariuszy do powoda, również nie została skutecznie zakwestionowana ocena Sądu Okręgowego, który przyjął, że takie zachowania nie miały miejsca. Jeden ze świadków stwierdził, że funkcjonariusze do powoda zwracali się jak do innych więźniów, jednak żaden z więźniów nie złożył skargi dotyczących tego typu zachowań. Sąd Okręgowy dokonując oceny dowodów wskazał, dlaczego odmówił wiary poszczególnym zeznaniom. Z dokumentacji złożonej do akt sprawy wynika zaś, że to powód był kilkakrotnie karany za niewłaściwe zwracanie się do funkcjonariuszy Służby Więziennej. Nie wykluczone, że w sposób bardziej zdecydowany reagowali na zachowanie powoda, trudno bowiem tolerować aroganckie zachowania osoby osadzonej.

Przy ocenie naruszenia czci/godności osobistej, należy uwzględniać nie tylko znaczenie użytych słów, ale również cały kontekst sytuacyjny oraz jego społeczny odbiór, oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. Konieczne jest więc zachowanie należytych proporcji i umiaru. Dobra osobiste są czymś szczególnie cennym, trzeba więc dążyć do zapewnienia ich ochrony w każdym przypadku, w którym odniesiony w nich uszczerbek znajduje potwierdzenie nie tylko w odczuciu samego zainteresowanego, ale i w zobiektywizowanej ocenie zewnętrznej. Z drugiej strony, nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie dla przypadków drobnych, incydentalnych, dotyczących wyłącznie subiektywnych przeżyć samego powoda. Taki sposób postępowania prowadziłby bowiem do niedopuszczalnego deprecjonowania samego przedmiotu ochrony. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie - z dnia 16 maja 2014 r., I ACa 351/14)

Z uwagi na zarzut powoda, wskazujący na to, iż był przymuszany do sprzątanego celi, należy nadmienić, że jednym z obowiązków osadzonego, zgodnie z regulaminem obowiązującym w zakładzie karnym, jest dbanie o czystość pomieszczeń, z których korzysta.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia odnośnie powierzchni celi i liczby osób w nich przebywających wspólnie z pozwanym, nie wskazują, że doszło do naruszenia normy powierzchniowej.

Również zarzuty dotyczące niewłaściwych warunków w celach, podawania posiłków niezgodnie z planem żywieniowym i gramaturą, uniemożliwianie korzystania z zajęć oświatowych, nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym. Sąd Okręgowy dokładnie odniósł się do każdego z tych zarzutów, przyjęta przez Sąd I instancji ocena nie budzi wątpliwości.

Kontrola warunków osadzenia przeprowadzona przez stosowne organy, nie stwierdziła, by standard i sposób wyposażenia celi nie odpowiadały stosownym normom. Podkreślenia wymaga, że ocena czy warunki panujące w celi są odpowiednie, nie może być dokonywana z subiektywnego punktu widzenia osadzonego powoda. Zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że panujący w jednostkach penitencjarnych dyskomfort jest elementem odbywania kary pozbawienia wolności, z którym powód powinien być się liczyć. Zdaniem Sądu Apelacyjnego istniejące warunki

bytowe w celach, w których przebywał powód nie wykraczały poza granice, które mogłyby stanowić o naruszeniu godności powoda.

Analizując ustalony stan faktyczny sprawy, nie sposób podzielić stanowiska apelującego, że doszło do naruszenia wskazanych przez powoda dóbr osobistych, w szczególności zdrowia i godności osobistej.

Odnosząc się do godności osobistej należy stwierdzić, że jest to sfera osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, które jest istotnym elementem psychiki człowieka, kształtowane jest przez szereg różnych okoliczności zewnętrznych i jest uwarunkowane historycznie i kulturowo. Jego postawa i rozmiar w istotny sposób zależą od innych cech psychiki człowieka i od całokształtu jego osobowości. Powoduje to zróżnicowanie poczucia własnej wartości człowieka i naruszenia jego godności (por. uchwała SN z 8.06.1971 r. III PZP 12/71, LEX, wyrok SN z 7.11.2000 r., I CKN 1149/98, LEX). Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, cześć, godność osobista, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, ta bowiem może być szczególnie duża z uwagi na cechy osobnicze, uwarunkowania chorobowe itp. Innymi słowy mówiąc, nie może to być ocena subiektywna (tak: SN w wyroku z dnia 11.03.1997 r., III CKN 33/97, LEX). Ocena ta powinna być zobiektywizowana, czyli musi uwzględniać uczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane normy postępowania. W postanowieniu z dnia 20 grudnia 2010 roku w sprawie I V CSK 449/140 Sąd Najwyższy wskazał, że „o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności, związanych z samym pobytym w takim zakładzie, polegającym np. na niższej od oczekiwanej jakości warunków sanitarnych, albo okresowym przebywaniu w celi z większą niż określona standardami liczbą osadzonych; nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych, które dla wielu ludzi bywają bardzo trudne, a nie wynikają z odbywania żadnej kary. Godność skazanego, przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeśli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa” (por. postanowienie SN z 25.08.2011 r., I CSK 54/11, LEX).

Dalej wskazać należy, że z art. 24 § 1 k.c. wynika jednoznacznie, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym, przewidzianej w powołanym przepisie. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany Skarb Państwa przedstawił stosowną dokumentację, opisaną przez Sąd I instancji (sprawozdania, notatki - w tym dotyczące kary dyscyplinarnych stosowanych wobec powoda, powodował się na stosowne przepisy i regulamin), obalając domniemanie bezprawności i wykazał, że jego działanie było zgodne z prawem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty formułowane przez powoda pod adresem pozwanej jednostki stanowią jego subiektywną ocenę i mieszczą się w zakresie zwykłych dolegliwości związanych z izolacją penitencjarną.

Nie wykazał on tak naprawdę krzywdy czy też szkody (oraz ich rozmiaru) ani związku przyczynowego pomiędzy działaniem czy też zaniechaniem funkcjonariuszy publicznych a rzekomą szkodą, która powstała w jego dobrach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, podzielającego stanowisko Sądu I instancji, powód nie wykazał, by wskazywane przez niego niedogodności w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G. naruszyły jego dobra osobiste w postaci godności i zdrowia, a zatem nie ma podstaw do zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Sytuacja materialna powoda, niemożność podjęcia przez niego pracy oraz subiektywne przekonanie co do zasadności zarzutów stanowią okoliczności, które uzasadniają nie obciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Nadto Sąd II instancji przyznał na rzecz adw. B. G. i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa kwotę 3.321 zł tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, ustalonych zgodnie § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 461 ze zm.).